

Sygn. akt III Ca 65/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SR del. Agnieszka Poręba (sprawozdawca)

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko W. P.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego W. P.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 329/15

oddala apelację.

(...)

Sygn. akt III Ca 65/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił powództwo główne S. P. przeciwko W. P. o zapłatę kwoty 25166,72 złotych (pkt I), oddalił powództwo wzajemne W. P. przeciwko S. P. o zapłatę kwoty 29833,28 złotych (pkt II) oraz zasądził od W. P. na rzecz S. P. kwotę 2400 złotych tytułem kosztów powództwa głównego i wzajemnego (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 11 maja 2012 roku powódka - pozwana wzajemna S. P. zawarła z pozwanym - powodem wzajemnym W. P. ustną umowę o wykonanie projektu architektonicznego budowlanego pod nazwą

Centrum Medyczne (...) w P.. Należne W. P. wynagrodzenie za wykonanie projektu strony ustaliły wstępnie na kwotę 25.000 zł. Na poczet wynagrodzenia pozwany - powód wzajemny pobrał od pozwanej zaliczki w postaci 1.800 dolarów amerykańskich uiszczonych wraz z zawarciem umowy, kolejnych 3.100 dolarów amerykańskich w dniu 16 maja 2012 r. oraz następnych 2.000 dolarów amerykańskich oraz 2.200 złotych w 11 września 2012 roku. Uiszczone zaliczki w przeliczeniu na walutę polską odpowiadają łącznie kwocie 25.166,72 zł. Zlecony przez powódkę - pozwaną wzajemną projekt opracowywany był przez zespół pozwanego - powoda wzajemnego obejmujący kierownika praktyki pracowni - B. M. oraz pracowników M. F. i A. S.. Przy wykonaniu przedmiotowego projektu W. P. współpracował też między innymi z M. M..

Sąd Rejonowy ustalił nadto, iż w toku prac, przed sporządzeniem finalnej dokumentacji, na żądanie powódki - pozwanej wzajemnej uwzględniono dwie istotne zmiany projektu objęte projektem budowlanym finalnie złożonym w starostwie z wnioskiem o zatwierdzenie i udzielenie pozwolenia na budowę. Podczas prac nad pierwotnym projektem powódka - pozwana wzajemna zleciła ponadto pozwanemu - powodowi wzajemnemu wykonanie projektu basenu przylegającego do projektowanego (...). Pozwany - powód wzajemny przystąpił do realizacji tego projektu, w rzeczywistości projekt architektoniczno-budowlany ten nie został jednak przez niego wykonany i przedstawiony powódce - pozwanej wzajemnej w zamówionym kształcie.

W ramach realizacji pierwotnej umowy pozwany - powód wzajemny wykonał uzgodniony z powódką - pozwaną wzajemną projekt budynku domu seniora - centrum medyczne zlokalizowanego na działce ew. (...) w miejscowości P. wraz z wewnętrznymi instalacjami oraz infrastrukturą techniczną na datę „sierpień 2012”.

Projekt ten dołączony został do wniosku o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę z dnia 28 lutego 2013 r. złożonego w dniu 1 marca 2013 r. przez J. W. działającej przez pełnomocnika matkę S. P.. W dniu 15 marca 2013 r. strona postępowania administracyjnego wezwana została do uzupełnienia braków wniosku. Wobec bezskutecznego upływu terminu na uzupełnienie tych braków wniosek pozostawiony został bez rozpoznania.

Sąd I Instancji ustalił ponadto, iż przedmiotowy projekt był uzupełniany i przedkładany jeszcze czterokrotnie celem uzyskania pozwolenia na budowę, jednak bezskutecznie. Kolejne decyzje odmawiały udzielenia pozwolenia na budowę. Przedkładane wraz z kolejnymi wnioskami projekty budowlane były modyfikowane i uzupełniane o nową dokumentacją, dodatkowe uzgodnienia branżowe (elektryczne, drogowe, wod-kan.), zmieniały się osoby projektantów branżowych, istotnie zwiększyła się też sama objętość projektu budowlanego (z 93 do 159 kart).

W żadnym postępowaniu nie stwierdzono, że uwzględnienie wniosku wymaga opracowania nowego projektu, lecz tylko uzupełnienia w określonym terminie. W każdej sprawie uzupełniano jednak jedynie po kilka zaleceń i składano dokumenty na nowo, w całości projekt nie został uzupełniony.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż strony związały się umową stanowiącą rodzaj umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Przywołał przy tym szczególne przepisy dotyczące prawa odstąpienia, w tym treść art. 635 k.c. statuujący uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy przed terminem wykonania, jeżeli ten termin jest zagrożony, art. 636 k.c. zgodnie z którym następstwem wadliwego wykonania dzieła jest prawo do odstąpienia poprzez wyznaczenie dodatkowego terminu lub powierzenie dalszego wykonania innej osobie, oraz treść art. 637 § 2 k.c. w razie wadliwego wykonania dzieła lub odstąpienie bez podania przyczyny, ale za zapłatą umówionego wynagrodzenia (art. 644 k.c.)

Sąd Rejonowy przyjął, iż zgodnie z art. 636 § 1 zd. 1 k.c. w razie wadliwego albo sprzecznego z umową wykonywania dzieła, jeżeli nie doszło jeszcze do jego odbioru, zamawiający może wezwać przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wskazanego terminu zamawiający może odstąpić od umowy albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła osobie trzeciej na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Wskazane uprawnienie zamawiającego powstaje w sytuacji, gdy na podstawie postanowień umowy lub też ogólnych reguł wynikających z przepisów kodeksu cywilnego o umowie o dzieło, zamawiający będzie w stanie udowodnić wadliwe albo sprzeczne z umową wykonywanie dzieła (art. 6 k.c.). Powódka powoływała się na wadliwość dzieła, jednakże w toku procesu nie wykazała, aby skutecznie

wezwała pozwanego zakreślając mu termin zmiany sposobu wykonania umowy. Pismo z takim wezwaniem trafiło do pozwanego, obejmowało jednak oświadczenie złożone w imieniu J. W., to jest osoby nie będącej stroną umowy. Przez to wezwanie Sąd Rejonowy uznał za nieskuteczne. Jak wynikało z ustaleń Sądu okoliczności wadliwości wykonania dzieła bez wątplenia obniżyły jakość dzieła, ale nie uzasadniały wykonania robót od nowa. Z cytowanych wyżej przepisów wynika, że sama wadliwość dzieła nie uprawnia do odstąpienia od umowy. Jak zaznaczono już, konieczne jest wystąpienie dodatkowej przesłanki, a mianowicie aby został wyznaczony dodatkowy termin do zmiany sposobu wykonania dzieła i usunięcia stwierdzonych wad, jeżeli wady te nie były wadami istotnymi i nieusuwalnymi. Powódka nie wykazała jednak, że projekt przygotowany przez pozwanego dotknięty był wadami istotnymi i nieusuwalnymi. Podstawą ustalenia takiej okoliczności nie mogły być dokumenty z akt spraw administracyjnych, jak zeznał bowiem świadek S. O., stwierdzone uchybienia w żadnym razie nie wymagały opracowania nowego projektu, lecz tylko uzupełnienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie była uprawniona do odstąpienia od umowy na innej podstawie niż art. 644 k.c. W takim jednak razie winna się liczyć z obowiązkiem zapłaty pozwanemu wynagrodzenia za dzieło gdyż w takim przypadku zamawiający może odliczyć jedynie to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała, czy i w jakiej części pozwany oszczędził wynagrodzenie z powodu niewykonania dzieła do końca.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy powództwo główne oddalił.

Sąd I instancji nie znalazł też podstaw do uwzględnienia powództwa wzajemnego. Pozwany - powód wzajemny nie wykazał, aby umówione wynagrodzenie za wykonanie projektu budowlanego domu seniora było wyższe od pobranych już zaliczek. W rzeczywistości nie wykazał też, aby wykonał dzieło w zakresie projektu budynku basenu. Mając na uwadze to, że pierwotny projekt złożono w starostwie jako niekompletny i nieukończony, opóźnienie się pozwanego z rozpoczęciem czy wykończeniem dzieła w zakresie projektu budynku basenu Sąd Rejonowy uznał opóźnienie za tak dalekie, że uzasadniało odstąpienie przez powódkę od umowy w tym zakresie bez wyznaczania terminu dodatkowego (art. 635 k.c.). Pozwany - powód wzajemny nie wykazał czy i w jakiej wysokości poniósł w tym zakresie ewentualną szkodę.

Rozstrzygnięcie co do kosztów procesu w zakresie powództwa głównego i wzajemnego Sąd uzasadnił treścią art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka (k. 130-136), zaskarżając wyrok w pkt I.

Powódka zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na przyjęciu, iż to nie powódka była podmiotem wzywającym pozwanego w piśmie z dnia 03.04.2014 roku do zmiany sposobu wykonywania umowy poprzez wywiązanie się z umowy i przekazanie jej projektu budowlanego zgodnego z treścią udzielonego zlecenia i odpowiadającego wszelkim wymogom przewidzianym w przepisach prawa budowlanego, co doprowadziło w konsekwencji o oddalenie powództwa głównego, podczas gdy z treści pisma z dnia 03.04.2014 roku oraz z pozostałego zebranego materiału dowodowego, zdaniem powódki, wynika, że to powódka była stroną umowy o wykonanie projektu architektoniczno - budowlanego, wobec czego to ona była podmiotem uprawnionym do wezwania pozwanego do wywiązania się z umowy, działając przez swojego ówczesnego pełnomocnika. Nadto zarzuciła sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na przyjęciu, iż pozwany W. P. był gotów do wykonania umówionego dzieła, podczas gdy zdaniem powódki, z jej zeznań, wezwania z dnia 03.04.2014 roku, dokumentów z akt sprawy administracyjnej dot. udzielenia pozwolenia na budowę, wynika, że pozwany nie był gotowy do wykonania dzieła, nie zastosował się do wezwania powódki do zmiany sposobu wykonania dzieła, stąd powódka uprawniona była do odstąpienia od umowy na podstawie art. 636 § 1 k.c.

Powódka podniosła także zarzut naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez przyjęcie, iż wezwanie z dnia 03.04.2014

roku zostało złożone nie w imieniu S. P. ale w imieniu J. W. co doprowadziło do oddalenia powództwa głównego podczas gdy prawidłowa ocena winna prowadzić do wniosku, że oświadczenie to zostało złożone imieniem S. P..

Nadto powódka podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego art. 636 § 1 k.c. i art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powódka nie wykazała by skutecznie wezwała pozwanego określając mu termin do zmiany sposobu wykonania umowy, a co za tym idzie, iż nie nastąpiło skuteczne odstąpienie od umowy oraz art. 644 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że tylko na podstawie tego przepisu powódka była uprawniona o odstąpienia od umowy co doprowadziło do oddalenia powództwa głównego.

Podnosząc powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa S. P. i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego W. P. kwoty 25166,72 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 maja 2014 roku do dnia zapłaty ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 9 marca 2016 roku (k. 147 - od 00:11:02) pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Powódka podtrzymała apelację (k. 147- od 00:03:21)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki S. P. okazała się niezasadna, a zarzuty w niej podniesione okazały się chybione.

Orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Istota wszystkich zarzutów podniesionych przez powódkę w apelacji, zarówno w odniesieniu do prawa materialnego jak i procesowego, sprowadzała się do oceny charakteru i skutków prawnych oświadczenia złożonego na piśmie w dniu 03.04.2014 roku.

W tym kontekście przytoczenia wymaga treść art. 636 § 1 k.c., który stanowił podstawę oceny charakteru tego oświadczenia. Zgodnie z jego brzmieniem jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. W ślad za przytoczoną treścią przepisu, którego zastosowania domagała się powódka, uprawnienie do odstąpienia od umowy w sytuacji gdy przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło wadliwie lub w sposób sprzeczny z umową, warunkuje powstanie uprawnienia do odstąpienia od umowy. Istotą sporu jest więc ustalenie czy zamawiający wezwał uprzednio pozwanego do zmiany sposobu wykonania dzieła i czy uprawnienie o odstąpienia od umowy zaktualizowało się czy

też nie. Nie mniej ważne jest także ustalenie kto był stroną umowy o dzieło zawartej z W. P..

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż zamawiającym projekt architektoniczno - budowlany była powódka S. P.. Sama powódka od początku procesu stanowczo i konsekwentnie podawała, iż to ona była stroną tej umowy, nadto we wszystkich dokumentach projektowych jako strona widniała powódka. Co więcej także wnioski w postępowaniach administracyjnych składała powódka, przez co niezbędne było przedstawienie przez nią dokumentu potwierdzającego prawo dysponowania nieruchomością, na której miała odbywać się inwestycja, gdyż nie była ona jej własnością. Wreszcie z oświadczenia córki powódki J. W., a zarazem potencjalnej inwestorki budowy budynku (...) Centrum Medycznego z dnia 28.09.2015 roku (k. 70) wynika także, że J. W. nie była stroną umowy z W. P., a była nią jej matka S. P.. Co więcej z oświadczenia tego wynika, iż J. W. o zawarciu przez powódkę umowy o wykonanie projektu budowlanego dowiedziała się już po fakcie, stąd wniosek, że J. W. nie mogła być stroną umowy gdyż nawet jeśli

powódka dysponowała pełnomocnictwem od J. W. to przy zawarciu umowy działała bez wiedzy i zgody mandantki, a więc wyłącznie w imieniu własnym i na swoją rzecz.

Konsekwencją ustalenia, iż powódka S. P. była stroną zamawiającą w ramach umowy zawartej z W. P. jest stwierdzenie, iż to wyłącznie powódka jako strona umowy o dzieło uprawniona była do skutecznego wezwania pozwanego do zmiany sposobu jego wykonywania w myśl art. 636 § 1 k.c.

Analizując treść oświadczenia z dnia 03.04.2014 roku prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż zostało ono złożone nie przez S. P., ale w imieniu J. W., która nie była stroną umowy o dzieło. Z treści pisma datowanego na dzień 03.04.2014 roku (k. 32) wynika, iż ówczesny pełnomocnik profesjonalny zwracał się do pozwanego imieniem S. P. reprezentującej J. W. i powoływał się na posiadane przez powódkę pełnomocnictwo od córki J. W.. Ponad wszelką wątpliwość należy zatem stwierdzić, iż za stronę inicjującą pismo z dnia 03.04.2014 roku należało uznać J. W. a nie S. P., która występowała przy tej czynności jedynie w charakterze pełnomocnika J. W.. Wezwanie do zmiany sposobu wykonania umowy pochodziło od osoby nieuprawnionej bowiem nie zostało wystosowane przez zamawiającą, którą w tym przypadku była S. P., ale przez jej córkę J. W., w imieniu której działała S. P.. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż wezwanie to zostało sporządzone przez profesjonalnego pełnomocnika, którego rolą było ustalenie kto w rzeczywistości był stroną umowy z pozwanym. Musiał on bowiem mieć świadomość konsekwencji prawnych nieprawidłowego wezwania wykonawcy.

Mając powyższe na uwadze należało uznać zarzuty powódki za nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo rozważył Sąd Rejonowy możliwość zastosowania w niniejszej sprawie art. 644 k.c. W tym kontekście wskazać należy, iż powódka była uprawniona do odstąpienia od umowy, co zresztą uczyniła, ale tylko za zapłatą umówionego wynagrodzenia. Bezspornie za tę część projektu strony uzgodniły wynagrodzenie w kwocie 25000 złotych i taka kwota została pozwanemu przekazana. Powódka nie podjęła nawet próby wykazania jakimkolwiek dowodem, że pozwany na skutek niedokończenia projektu oszczędził cokolwiek z wynagrodzenia, które otrzymał. Jednocześnie podkreślić należy, iż wykonanie projektu wielobranżowego wymagało od pozwanego uzyskiwania szeregu uzgodnień, wielokrotnie ponawianych gdyż traciły ważność. Wszelkie dodatkowe uzgodnienia wymagały ponoszenia kosztów, które wypłacał pozwany z wynagrodzenia jakie uzyskiwał od powódki. Powódka musi mieć zatem świadomość, iż zlecając wykonanie projektu budowlanego powoduje także po stronie biura projektowego koszty, które ponosi w toku projektu biuro, a które ostatecznie obciążają powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała by pozwany W. P. na skutek nieuzupełnienia projektu zaoszczędził jakiegokolwiek części wynagrodzenia. Pozwany zaś twierdził, że całe wynagrodzenie zostało zużyte na pokrycie kosztów jego sporządzenia. Dowód w tym zakresie obciążał powódkę (art. 6 k.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

(...)

(...)